

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

521674
Pocztą polową 53 19/X 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew.8 № 48907 /II

D o

Ściśle tajne
trzymać pod zamknięciem!

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza
w m i e j s c u

Przesyła się w załączeniu raport oficera łącznikowego Nacz.
Dow.W.P.przy Sztabie Marszałka Foch'a w Paryżu Nr.326/A z dnia
12 października 1920 r.

1 załącznik.

za zgodność:

I-szy Zastępca Szefa Szt.Gen.:

w.z.STARZEWSKI m.p.

Ppułkownik p.d.Szt.Gen.

Otrzymują: Adjutantura Generalna Naczelnego Wodza.
M.S.Wojsk.Minister.
Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L Dz 521674 dnia 25/2 1920 r.
załącz. Wydział

T A J N E.

D o

Naczelnego Dowództwa W.P.Oddział II
w W a r s z a w i e.

Dziś jeszcze nie można sobie zdać sprawy czy i jakie będzie miała konsekwencje sprawa zajęcia WILNA przez Generała ZELIGOWSKIEGO, dla naszej dalszej polityki w stosunku do aliantów. Można tylko stwierdzić, że wrażenie na Quai d'Orsay zrobiło to znaczne. Generał WEYGAND zawezwał mnie i w rozmowie tak scharakteryzował powody, dla których według jego zdania, wynikną dla nas poważne komplikacje z powodu zajęcia WILNA przez zbuntowane oddziały naszej armji. Streszczają się one do tych punktów:

1/Anglja, która czuje, że sprawę polską haniebnie przegrała już raz, czeka tylko sposobności aby wprost zemścić się na tych Polakach, którzy nie słuchają jej rad, obronili wprawdzie świat przed zagładą, ale narazili na szwank prestige Wielkiej Brytanji.

Trzeba znać do głębi cały egoizm polityki angielskiej, by zrozumieć ten punkt widzenia.

2/Francja w wykonaniu Traktatu Wersalskiego potrzebuje Anglji, i dlatego musi się z nią liczyć i nie może wbrew jej woli popierać tak wszystkich dążeń Polski jakby w istocie pragnęła.

3/Anglja wywiera już teraz nacisk na Francję, by sprawa Górnego Szląska, którego posiadanie zapewni Polsce mocarstwowe stanowisko - pokierowała inaczej niż dotąd to robi. Chciałaby koniecznie usunąć generała LE ROND'a co może rozstrzygnąć o wyniku plebiscytu.

Biorąc to wszystko pod uwagę powiedział Generał WEYGAND, że bei się iż Anglja uchwyci się sprawy WILNA, by zacząć kampanję przeciwko Polsce na całej linii, i że będzie chciała depatrywać się w tem wydarzeniu do- wodu, że Polska nie chce prowadzić swej polityki w porozumieniu z aljan- tami, ale dąży wyłącznie do uregulowania sprawy wschodniej w myśl swoich imperjalistycznych dążeń.

Oświadczywszy to, generał WEYGAND powiedział, iż trzeba się teraz liczyć z faktem dokonany i że on jak zawsze uważa za swój pierwszy obowiązek bronić naszej sprawy, wobec tego pragnie teraz być ze mną w jaknajściślejszym kontakcie, by mu dostarczał potrzebnych informacji dla uzasadnienia i obronienia naszego stanowiska w konflikcie z Litwinami.

/-/ MORSTIN - kapitan

za zgodność odpisu:

Dykt. kap.